

Echo

LUBONIA

**MIESIĘCZNIK
BEZPŁATNY
NIEZALEŻNY
NIEDOTOWANY**
e-mail: imipress@op.pl
**PRZYJMujemy
REKLAMY
OGŁOSZENIA
KOMUNIKATY**

Miejską uroczystość z okazji Święta Niepodległości na placu E. Bojanowskiego w części artystycznej w tym roku oddano w ręce uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu. Mieszkańcy miasta, którzy zatrzymali się na chwilę, by obejrzeć występ, na pewno nie żałowali! Młodzież (pod opieką p. Julity Lehman) przygotowała nie tylko pięknie ułożony i wykonany montaż słowno-muzyczny, ale także okolicznościowe plakaty, w barwach biało-czerwonych, z polskimi orłami (wyjątkowej urody). Patriotyczne pieśni śpiewał chór szkolny. Na zakończenie występu każdy z młodych artystów złożył pod pomnikiem „Znicz Pokoju” symboliczny kwiatek, na znak pamięci... To był bardzo wzruszający i ważny gest, świadczący o żywym przekazie polskiej tradycji patriotycznej... „Żeby Polska była Polską”! Gość honorowy - Wicewojewoda Wielkopolski - p. Waldemar Witkowski też był pod wrażeniem! Gratulujemy występu



SALON

OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 899 41 32

PAJO CENTRUM BOX 17 pn. - sob. 10 - 21
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH

**PRZY ZAKUPIE OKULARÓW BADANIE
OKULISTYCZNE GRATIS**

PROMOCJA - OPRAWY METALOWE OD 65 ZŁ

10% RABATU DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 8102-938, fax 8933-476

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



KONSTRUKCJE STALOWE

SPAWANIE ALUMINIUM

ZAPRASZAMY: 7 - 15

FIAT

Autoryzowana Stacja Obsługi Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33 tel./fax (061)810-65-83 tel. (061) 810-67-60

SPRZEDAŻ WSZYSTKICH MODELI FIATA



**PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY**



SERWIS

STACJA KONTROLI POJAZDÓW PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon: sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- serwis blacharsko-lakierniczy
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych

Stanisław Nagórski & Synowie
Łęczyca k/Poznania ul. Poprzeczna 3
tel./fax (061) 810 65 83, tel. (061) 810 67 60

POMOC DROGOWA

czynne: pn. - pt. 7.00 - 18.00. sobota 8.00 - 14.00

POL-AGRD

AUTORYZOWANY SERWIS OPON



MICHELIN

BFGoodrich

For its out & straight line

kormoran

Kleber

62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

POL-AGRD

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

DEBICA®

62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

W LUBOŃSKIM URZĘDZIE MIASTA

Od 15 września br. osoby głuchonieme nie mają już problemów z porozumieniem się z urzędnikami naszego Urzędu Miasta. Mamy już bowiem osobę, która wzbogaciła posiadane kwalifikacje zawodowe o... znajomość języka migowego! Pani

Kierownik Wydziału

Zdrowia, Kultury i Oświaty Urzędu Miasta w Luboniu-mgr Ewa Szymańska-Świerkiel jako jedna z niewielu urzędników samorządowych powiatu poznańskiego ukończyła specjalny kurs, zorganizowany przez Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli w Poznaniu, poznając teorię języka mi-

gowego, daktylografię oraz ideografię. To umożliwiła jej bezpośrednie porozumienie się z petentami głuchoniemymi..

-Bezradność osoby głuchoniemej w sytuacji, kiedy nie jest w stanie porozumieć się z nikim w państwo-

wym urzędzie, jest ogromna.

Nie zawsze uda-

je się sprowadzić tłumacza. Wtedy pojawia się niepotrzebny stres. Dotyka on zarówno petenta jak i urzędnika. Dlatego postanowiłam nauczyć się języka migowego, by w razie potrzeby służyć ludziom pomocą.-Powiedziała nam p. Ewa Świerkiel-Szymańska. Okazało się, że miała rację! Od dnia ukończe-

MOŻNA MIGAĆ!



Ewa Szymańska - Świerkiel

nia kursu pani Ewa już dwukrotnie w czasie zadań służbowych korzystała ze swoich nowych umiejętności. M.R.

WSPÓLNA DROGA

Dnia 27 września 2004 roku w Szkole Podstawowej nr 2 w Luboniu odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym, które przyjęło nazwę Wspólna Droga. Organizacja ta zamierza działać na rzecz ludzi niepełnosprawnych, by stworzyć im możliwość rehabilitacji oraz integracji za środowiskiem mieszkańców Lubonia.

Na zebraniu założycielskim, w wyniku tajnego głosowania, wybrano prezesa Stowarzyszenia, którym został Ireneusz Zyganowski, oraz Zarząd składający się z wiceprezesa (Beata Grycza), sekretarza (Janina Lewandowska), skarbnika (Danuta Nawrocka), trzech członków (Anna Stankowiak, Alicja Michalak, Anna Różańska).

W skład Komisji Rewizyjnej weszły : Aleksandra Walkowiak, Otylia Tomkowiak, Róża Jagłowska.

Dnia 1 października 2004 roku w Sądzie Rejonowym w Poznaniu złożono wniosek o zarejestrowanie Stowarzyszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Tymczasem już od października w szkole Podstawowej nr 2 odbywają się różnorodne zajęcia rehabilitacyjne, prowadzone społecznie przez nauczycieli oraz inne osoby. Zachęcamy rodziców, opiekunów, by pomogli wyjść z domów niepełnosprawnym -dzieciom i dorosłym. Mile widziany będzie każdy, kto chciałby oddać tej idei swój wolny czas, umiejętności i możliwości

Idźmy razem – Wspólną Drogą!
Janina Lewandowska

Wyjątkowo spokojnie i prawie bezproblemowo odbywał się w tym roku ruch wokół cmentarza w Żabikowie. Lubońskie parafie otrzymały od Straży Miejskiej wcześniej przygotowane plany tras dojazdowych, z zaznaczonymi kierunkami ruchu oraz parkingami. Księża w ogłoszeniach parafialnych na tej podstawie informowali o zmianach w organizacji ruchu przy cmentarzu żabikowskim. W tym roku nad bezpieczeństwem osób odwiedzających groby czuwali nie tylko policjanci i strażnicy miejscy, ale także harcerze i wolontariusze służby kościelnej, podporządkowani komendzie Pawła Dybczyńskiego- Komendanta Straży Miejskiej w Luboniu. On był autorem schematu organizacji służb porządkowych w czasie świątecznego weekendu. Akcja „Znicz” rozpoczęła się już w piątek-29 października i trwała do 2 listopada włącznie. Do dyspozycji kierowców było

LUBOŃSKA AKCJA „ZNICZ”

w tym roku 1 listopada kilka parkingów. Firma „Rodan” tradycyjnie już otworzyła swój teren, tworząc parking bezpłatny, obok niej prywatny właściciel stworzył parking płatny a przy cmentarzu, na terenie nowo dokupionej działki, powstał parking parafialny, dla ponad 100 samochodów. Niestety, osoby spoza Lubonia nie wiedziały o dodatkowych miejscach parkingowych i narażając swoje auta na uszkodzenie parkowały na poboczach dróg przyautostradowych. Jednak w czasie świątecznym policjanci i strażnicy miejscy traktowali kierowców „ulgowo”. Nie było wypadków. Nikt nie zapłacił mandatu, a najbardziej niezdyscyplinowani otrzymali jedynie pouczenia. Komendant Paweł Dybczyński ocenia, że służby porządkowe funkcjonowały sprawnie i zastosowany schemat organizacyjny wart jest powtórzenie w latach następnych, z drobnym dodatkiem- należy wystawić dużą tablicę informującą o parkingach od strony wiaduktu, by osoby spoza Lubonia nie ryzykowały „dzikiego” parkowania na poboczach. T.K.

Kanalizacje sanitarne: Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlano-Transportowe „ANDER-87” z Puszczykowa kontynuuje odbudowę nawierzchni pasa drogowego po budowie kanalizacji w odcinku ul. Niepodległości.

Firma „LITZ” zakończyła budowę kanałów sanitarnych w ul. Puszkina i Południowej oraz w ulicach Faustmana, Ks. Nogali i Krasickiego – kanały są przygotowywane do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji przez AQUANET Sp. z o. o. z Poznania.

Kontynuowane są prace projektowe sieci kanalizacji sanitarnej w ulicach Lubonia:

Zadanie 1 – ul. Ks. Streicha, Cieszkowskiego, Matejki, Konopnickiej, Jagiełły, Kozińskiego, Kościelna, Skargi, Okrzei i Pułaskiego (sieci o łącznej dł. ~ 3 275,0 m. b.).

Zadanie 2 – ul. Konarzewskiego, Brzechwy, Andersena, Żeromskiego, Broniewskiego, Prusa, Fabryczna, Targowa, S. Faustyny, Kopernika, Makuszyńskiego, Mazurka, Chudzikiego i ulice bez nazwy (sieci o łącznej dł. ~ 3 850,0 m. b.) wraz z wymianą sieci kanalizacji deszczowej (o długości ~ 1100,0 m. b.) w ul. Fabrycznej.

Zadanie 3 – ul. Ogrodowa, Grzybowa, 1-go Maja, Łączna, Malinowa, Parkowa, Juranda, Akacyjowa, Sobieskiego, Kalinowa, Kasztanowa, Panka, Poznańska, Mokra, Czajca, Skośna i Górna – (sieci o łącznej dł. ~ 6400,0 m. b.).

Realizacja budowy kanałów na podstawie w/w projektów, planowana jest od:

III-kw 2005 r. – Zadanie 1,

II-kw 2006 r. – Zadanie 2,

IV-kw 2006 r. – Zadanie 3.

Zainteresowani podłączeniem do kanalizacji właściciele nieruchomości położonych przy ulicach objętych projektem sieci winni odpowiednio wcześniej zlecić wykonanie projektu przyłącza do swojej posesji – wskazane, co najmniej na 6 miesięcy przed terminem rozpoczęcia budowy sieci ulicznej, ułatwi to koordynację robót i może mieć znaczący wpływ na obniżenie kosztów budowy przyłącza finansowanego w 100% przez właściciela będącego użytkownika nieruchomości.

UWAGA: realizacja przez Urząd

Miasta Luboń w/w zadań w planowanych terminach zależy od sytuacji finansowej miasta.

Sieci wodociągowe:

Firma WODAN Instalacje Sanitarne Andrzej Szypura z Lubonia wygrała przetarg na budowę sieci wodociągowej w odcinku ulicy Leśmiana i odcinku ulicy Ogrodowej. Rozpoczęcie i zakończenie robót w listopadzie br.

Modernizacja nawierzchni ulic i chodników:

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „TOR-BRUK” Sp. z o. o. z Poznania zakończyło realizację zadań inwestycyjnych:

budowa chodnika z betonowej kostki brukowej w ul. Kurowskiego, oraz modernizacja nawierzchni odcinka ul. Leśmiana. Ogłoszono przetarg na I etap budowy ulicznej sygnalizacji świetlnej skrzyżowania ulic Poniatowskiego-Kościuszk-Unijna. Składanie ofert do dnia 10/11/2004r. godz. 10:00.

Rozbudowa Przedszkola:

Przedsiębiorstwo FRANEX Franciszek Pietruszka z Poznania kontynuuje rozbudowę o jeden oddział istniejącego przedszkola przy ul. Osiedlowej.

Ośrodek Kultury:

Ogłoszono przetarg na modernizację kotłowni w budynku przy ul. Sobieskiego.

Składanie ofert do dnia 10/11/2004r. godz. 11:00.

Cmentarz Komunalny:

Zakład Robót Drogowych Marek Dachtera z Puszczykowa kontynuuje pierwszy etap budowy cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań. W ramach zadania wykonywane są roboty ziemne, polegające na ukształtowaniu terenu, drogi dojazdowej, alejki do kaplicy, brama wjazdowa oraz ogrodzenie tymczasowe.

Zakład Budowlany inż. Zbigniew Olejnik z Różanek kontynuuje budowę kaplicy cmentarnej.

Mieszkania komunalne:

Firma Usługi Budowlane Piotr Giera z Dzieżycyny przystąpiła do przebudowy budynku poszkolnego na lokale mieszkalne, w Luboniu przy ul. Sobieskiego 59.

Tereny zielone:

Ogłoszono przetarg na sadzenie drzew i krzewów na terenie Cmentarza Komunalnego przy ul. Armii Poznań, przyszłego parku rekreacyj-

no-wypoczynkowego w rejonie ulic Unijna-Żabikowska, oraz wzdłuż ulicy Dębieckiej, na odcinku od stacji zlewczej ścieków do ul. Puszkina.

Składanie ofert do dnia 04/11/2004r. godz. 11:00.

Leszek Michalik
Biuro Majątku Komunalnego

KOŃ KTÓRY ZGUBIŁ JEŹDZCA

Do pozornie zabawnego zdarzenia doszło przy cmentarzu żabikowskim 1 listopada br. przed południem (ok.g.10³⁰). Nagle, od strony wiaduktu nad autostradą, wybiegł osiodłany koń, który przebiegł galopem przez ul. Traugutta, budząc śmiech i przerażenie wśród licznie przejeżdżających na cmentarz osób. Za spłoszonym rumakiem ruszył pościg w osobach szybkoconego strażnika miejskiego Tadeusza Mroczyńskiego i jednego z wolontariuszy służby kościelnej. Konia udało się dogonić i (co ważniejsze) zatrzymać dopiero na wysokości piekarni p. P. Górnicyzka. 10 minut później pojawił się na miejscu lekko potłuczony jeździec, którego spłoszony koń zrzucił z grzbietu podczas porannej przejażdżki. Okazało się wówczas, że obaj (i jeździec i koń) są mieszkańcami Poznania. Lubońska Straż Miejska natychmiastową odważną interwencją zapewne uratowała spłoszonemu koniowi zdrowie, a może nawet życie. (Speszony jeździec nie ukrywał swej radości.) Właściciele samochodów zaparkowanych w tym czasie na poboczu ul. Traugutta też powinni się cieszyć, ponieważ sytuacja była niebezpieczna zarówno dla ludzi, jak i dla pojazdów! (Spłoszony rumak ważył kilkaset kilogramów!) Już po udanej interwencji luboński strażnik miejscy otrzymał informację o dwóch innych koniach, luzem biegających w okolicach marketu „Auchan”. Ponieważ nie jest to teren im podległy, przekazali tę informację policjantom z poznańskiej dzielnicy Grunwald. Tom

SALA HISTORII W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ

W małym, świeżo wyremontowanym pomieszczeniu w budynku Biblioteki Miejskiej (przy ul. Żabikowskiej 42) mieści się miniaturowe muzeum naszego miasta, które urządzono tam z okazji 50-lecia nadania Lubonowi praw miejskich. Opiekuje się nim młody mieszkaniec Lubonia, dla którego historia jest pasją i przedmiotem studiów-p.

Michał Szwacki. Jaka jest jego wizja prowadzenia działalności? (Cytujemy) „Chciałbym zgromadzić pamiątki związane z miastem i jego okolicą, organizować wystawy tematyczne, pogadanki i spotkania z młodzieżą szkolną. Sala historii, będąca jednocześnie pracownią historyczną, będzie służyć pomocą w znalezieniu materiałów archiwalnych do referatów czy prac naukowych o Luboniu. Mam nadzieję, że współpraca z mieszkańcami pozwoli zebrać pokaźną liczbę eksponatów.”...Można powiedzieć, że do trzech razy sztuka, ponieważ już po raz trzeci otwierac się będzie w Luboniu sala historii miasta! Liczymy, że tym razem przetrwa nieco dłużej niż jej poprzedniczki i że w istocie stanowiąc będzie źródło wiedzy historycznej o mieście. Panu Michałowi życzymy wytrwałości i sukcesów w realizacji zamierzeń a mieszkańców zachęcamy do przeglądania domowych archiwów i przekazywania eksponatów powstającemu muzeum. L.K.

Lubon



PRAWA MIEJSKIE
OD 1954 r.

NOWA WIZYTOWKA MIASTA

Dyrektor SP3 składa serdeczne podziękowanie

Państwu Małgorzacie i Jarosławowi Młynkom za ufundowanie monitora komputerowego, stałe zaangażowanie w sprawę szkoły oraz pomoc w trudnych dla naszej placówki sytuacjach inwestycyjnych.

Grażyna Leciej

SZKOLNA AKADEMIA Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

...9 listopada br. w Szkole Podstawowej nr 3 w Luboniu odbyła się akademie z okazji Święta Niepodległości. Na tle wielkiego obrazu ze sceną walki z czasu II wojny światowej, wśród dekoracji z sugestywnymi krzyżami cmentarnymi i datami kolejnych zrywów narodowych, (przygotowanej

przez p. P. Nowaczyka) młodzież klasy VI a opowiadała swoim kolegom o polskiej drodze do niepodległości. Przemówiła smutna Ojczyzna-Polska w niewoli, młodzi powstańcy szli na bój i zerwali okowy, nie szczędząc własnej krwi...Była radość z odzyskanej niepodległości. Wszystko opisane

prostymi słowami i ozdobione odpowiednimi pieśniami patriotycznymi. Akademię przygotowano w ramach jednej klasy, co było trudnym zadaniem dla nauczyciela. (Gratuluję p. Małgorzacie Wichłacz.) Pomocny okazał się młody chórek szkolny, pod kierunkiem p. Malwiny Gajdział, z entuzjazmem wykonujący pieśni legionowe. Zwarta forma zainteresowała widzów- uczniów wszystkich pozostałych klas oraz zaproszonych gości. (Na przedstawieniu obecni byli: Wiceburmistrzowie Lubonia Ryszard Olszewski i Lechosław Kędra, Kierownik Wydziału Zdrowia Oświaty i Kultury U. M. Ewa Szymańska -Świerkiel oraz Wizytator Kuratorium Oświaty p. Aleksandra Rychlewska.) Taka lekcja patriotyzmu na pewno zostanie uczniom w pamięci!

I. Szczepaniak



Aktorzy przed występem

Mam przed sobą księgę z fotografiami, wydaną z okazji pięćdziesiątej rocznicy nadania Luboniu praw miejskich. Nareszcie jest jakaś fotodokumentacja mojego miasta-pomyślałem! Otwieram- papier porządny, informacje komu zawdzięczamy wykonanie, następnie słowo wstępne Burmistrza – czyli wszystko jak najbardziej na swoim miejscu. Przecho- dzę do oglądania wnętrza albumu- niestety, odnoszę delikatne wrażenie, jakby autorom zabrakło in- wencji, by jakoś wypełnić zapla- nowaną ilość stron! Może nie znają miejsc ciekawych do udo- kumentowania w samym Lubo- niu? Przepra- szam, ale będę szczegółowo wy- mieniał co mnie (i nie tylko mnie) w tym opracowa- niu „uderzyło” po oczach!

Na stronie 13:

znak ostrzegawczy z charaktery- styczną trupa czaszką, pod nim zawór. Bardzo ciekawe miejsce! Chyba wezmę całą rodzinę (może ciotkę z Gdańska) i zwiedzimy! A co! Wszędzie gdzie się jeździ, są obowiązkowe odwiedziny w zamku czy w barbakanie, a ja ich zaprowadzę do lubońskiego zaworu z ostrzeżeniem, że przy zaworze strasz! – Szczęki im opadną z wrażenia!

Na następnej stronie mamy zar- dzewiałą beczkę i „aquapark”. Nie wiem tylko gdzie można bile- ty nabyć do tej pływalni?

Na stronie 21 całkiem poważnie spytam się autora, czy nie mógł znaleźć innego tła na lubońskim odcinku torów, dla skądinąd ciekawego obiektu, jakim jest par- wóz? I po co fotografia obrotnicy? „Czyżby mielibyśmy” zaanekto- wać Wolszyn?

Strona 36 – zgaduj-zgadula! Która z tych dwóch sfotografowanych willi jest tą odrestaurowaną? Dla osób, które zgadną, autor zdjęcia powinien ufundować wycieczkę po Luboniu (obowiązkowy za- wór)!

Strona 44 i 45 – bardzo interesu- jące fotki samolotów wojskowych na lotnisku w Krzesinach, umiesz- czone pod pretekstem, że maszy- ny te naruszają przestrzeń po- wietrzną Lubonia. Kierując się ową logiką rozumowania mam

pretensje, dla- czego nie ma tu zdjęć szpitala w Puszczyko- wie wraz z lot- niskiem na Ła- wicy. Prawie codziennie kur- suje nad naszymi głowami he- likopter sanitar- ny pomiędzy tymi punktami, a co ważne – na pewno leci na niższym pułapie niż samoloty

z Krzesin.

Na ścianach korytarzy Urzędu Miasta wiszą przeurocze zdjęcia Lubonia wykonane z trochę innej perspektywy. Szkoda, że nie doszukałem się ich w niniejszym opracowaniu... Znajomi, którzy obejrzeliby omawiany album odnieśli wrażenie, jakby większość fotografii do niego była robiona na parę godzin przed oddaniem do druku!

Przypuszczam, że ten zbiór przy- padkowych fotografii nie będzie zbyt często ściągany z regału. Wielka szkoda, bo nieczęsto zda- rzają się okazje do starannego opracowania monografii takich miejscowości jak Luboń, mają- cych niewiele zabytków, lecz na pewno trochę więcej interesują- cych miejsc do pokazania, niż w tym zbiorze.

Krzysztof Brych.

PROMOCJA?



Zapraszamy do budynku głównego Biblioteki Miejskiej ul. Żabikowska 42 tel. 813-09-72

22 XI 2004r. godz. 13. 00 – „Stra- chy, duszki, czarownice, czyli o eu- ropejskiej literaturze fantastycznej dla młodego czytelnika” (prelekcja dr Doroty Osieglowskiej z UAM dla 11-12 latków).

27 XI , 4 XII 2004r. godz. 9. 00 i 11. 00- Działania plastyczne dla dzieci „**Kolorowe malowanie**” pod kierunkiem plastyka –p. Anny Przy- bylskiej.

26 XI 2004r godz. 18. 00 – Wysta- wa fotografii „Kartki z rodzinnego albumu”, recital Violi Małeckiej oraz otwarcie Sali Historii Miasta Luboń.

30 XI 2004r. godz. 17. 00 – Z cyklu „Cały Luboń czyta Dzieciom”. W III Edycji swoje ulubione bajki czytać będą lekarze: lek. med. Ana- na Woźniak – okulista oraz lek. med. Romuald Klauziński –. Pediatra.

11 XII 2004r. godz. 19. 00 – „**Ecce – homo**” monodram Janusza Stolar- skiego.

13 XII 2004r. godz. 14. 00 - Spo- tkanie w Klubie Ludzi Niewidomy- ch i Słabowidzących „Promyk”.

WARTO PRZECZYTAĆ!

„Pan Ibrahim i kwiaty Koranu” – to druga opublikowana w Polsce książka Erica Emanuela Schmitta. Bohaterem opowieści jest mieszka- jący z ojcem jedenastoletni Mojżesz. Nie ma on lekkiego życia – w szko- le karzą go, w domu musi prac, go- tować, robić zakupy. Mieszka w brzydkim, pustym mieszkaniu, jest pozbawiony miłości. Chłopiec pyta ze smutkiem „co takiego mia- łem w sobie, że nie sposób było mnie kochać?” Stary muzułmański sklepikarz – Ibrahim z ojcowską tro- ską uczy chłopca, jak ważna w ży- ciu jest bliskość drugiej osoby, siła uśmiechu i siła marzeń.

(W pierwszej książce Schmitta „Oskar i pani Róża” umierający chłopiec dzięki pomocy volonta- riuszki Róży przeżywa całe swoje życie w dwanaście dni.)**BIX**

III EDYCJA AKCJI „LUBOŃ CZYTA DZIECIOM”

Celem kampanii społecznej na rzecz głośnego czytania dzieciom, zainicjowanej przez Fundację ABC XXI „Cała Polska Czyta Dzieciom” jest zachęcenie do czytania książek wspólnie z dziećmi.

Wspólna lektura powoduje, że dzieci na zawsze zostają miłośnikami książek i wiernymi czytelnikami bibliotek.

Psycholodzy zalecają wspólne głośne czytanie z dziećmi, aż do 16 roku życia. Biblioteka Miejska w Luboniu po raz kolejny włącza się do akcji głośnego czytania i rozpoczyna III Edycję „Cały Luboń Czyta Dzieciom”. Tym razem swoje ulubione książki z dzieciństwa zaprezentują lekarze. W czasie II edycji głośnego czytania swoje ulubione bajki czytali dziennikarze. Gośćmi

biblioteki byli: Katarzyna Lewandowska Wozińska, Szymon Lewicki, Grażyna Korzeniowska, Izabella Szczepaniak, Hanna Siatka, Arkadiusz Frąckowiak, Sławomir Kmiecik, Marta Przybył, Cezary Biderman. W ich interpretacji dzieci wysłuchały bajek: „Kot w butach”, „Czerwony Kapturek”, „Słowik”, „Fernando”, „Pani Twardowska”, „Lis i kozioł”, „Przyjaciele”, „Powrót taty”, „O rybaku i złotej rybce”, „O Filipie i Procie”, „O kocie i myszach”, „Dwie Dorotki”, „Dzielny ołowiany żołnierz”, „Przygody Koziołka Matołka”, „Calineczka”, „O ptaszku Złotodzióbku”, „Wyprawa po światło”, „Ośła skórka”. Myślą przewodnią spotkań z książką mogą być słowa Marii Dąbrowskiej – „Książka i możliwość

czytania to jeden z największych cudów ludzkiej cywilizacji”.

Spotkania z cyklu „Cały Luboń Czyta Dzieciom” odbywać się będą w każdy ostatni wtorek miesiąca o godz. 17.00. **Serdecznie zapraszamy najmłodszych czytelników do Biblioteki Miejskiej w Luboniu ul. Żabikowska 42 na najbliższe głośne czytanie- 30 listopada 2004r. o godz. 17. 00.**

Od listopada 2004r. w Bibliotece Miejskiej w Luboniu rozpoczęła działalność **Sala Historii Miasta Luboń – Pracownia Historyczna, która czynna jest w poniedziałki w godz.17.00 – 20.00, wtorki w godz. 8. 00-14. 00, piątki w godz. 12. 00-14. 00 i 17. 00-20. 00**

BIX

Na podstawie umowy, którą Marszałek Województwa Wielkopolskiego podpisał z Ośrodkiem Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów (w Poznaniu przy ul. Kazimierza Wielkiego 24/26) na kontynuację „Programu bezpłatnych badań wczesnego wykrywania nowotworu gruczołu krokowego”, w dniu 13-09-2004 przeprowadzono badania na oznaczenie stężenia PSA -wskaźnika nowotworu gruczołu krokowego (prostaty) u mężczyzn, mieszkańców Lubonia, w wieku od 45 do 69 roku życia. Badania zorganizowane przy pomocy Urzędu Miasta przeprowadzono w godzinach 10. 00 do 16. 20 w budynku przychodni lekarza rodzinnego przy ul. Poniatowskiego . Zbadano 198 osób.

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców udało się nam, już bez pośrednictwa Urzędu Marszałkowskiego, ustalić drugi termin badania na dzień 13-10-2004, w tym terminie badania wykonano u kolejnych 113 osób. (Wyniki badań wszyscy zainteresowani otrzymają na adres domowy do końca listopada br.)

Wykorzystując możliwość wykonania przez Ośrodek Profilaktyki także badań mammograficznych piersi

dla kobiet, zaprosiliśmy pracowników Ośrodka z „mammobusem” na dzień 21-10-2004.

W tym dniu przeprowadzone zostały badania dla mieszkanki Lubonia, w wieku od 50 do 69 roku życia. (Przeprowadzono 99 badań.) Tak jak w przypadku mężczyzn zainteresowanie badaniami przerosło możliwości ich wykonania w jednym dniu! Zdołaliśmy „dogadać” się

CENNE BADANIA

z Ośrodkiem, iż jak tylko pojawi się wolny dzień dla „mammobusu” to przyjedzie on do Lubonia. Tym sposobem ustalono następny termin badań na 27-10-2004. W tym dniu przebadano 67 kobiet (badania trwały krócej ze względu na awarię mammobusu).

W związku z tym, że nadal jest wiele pań, które chcą się przebadać, mamy zapewnienie Ośrodka, że jeśli pojawi się możliwość to będą w Luboniu przeprowadzone dalsze badania profilaktyczne. (W listopadzie albo już w pierwszym kwartale nowego roku.)

Łącznie (do końca października) w ramach opisanych dwóch akcji badaniom poddało się w Luboniu 477 osób.

Chciałbym przeprosić wszystkich Państwa, którzy nie mogli skorzystać z w. w. badań. Badania na oznaczenie stężenia PSA wskaźnika nowotworu gruczołu krokowego (prostaty) były finansowane z budżetu województwa Wielkopolskiego, natomiast badania mammograficzne piersi dla kobiet odbyły się w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, z tego powodu obydwie musiały być wykonane u osób w ściśle określonym przedziale wieku. Zleceniodawcy decydowali o grupach wiekowych, przewidzianych do badań.

W związku z tym, mimo naszych interwencji, nie były przyjmowane na badania ani osoby młodsze ani osoby starsze niż to określono w umowach. Mając jednakże na uwadze Państwa zainteresowanie prowadzeniem badań profilaktycznych (wyżej wymienionych i innych), proszę o zgłaszanie do Urzędu Miasta sugestii w tych sprawach, a być może uda nam się zorganizować podobne badania już na zlecenie Miasta Luboń dla innych grup wiekowych.

Janusz Piasecki

Kradzież**1. 10. Pl. E. Bojanowskiego.**

Skradziono rower pozostawiony ok. g. 16.⁰⁰ obok kościoła św. Barbary.

4. 10. Ul. Żabikowska.

W centrum handlowym w g. 12-13⁰⁰ mężczyźnie skradziono telefon komórkowy z kieszeni spodni.

8. 10. Ul. Wojska Polskiego. Skradziono telefon komórkowy z kieszeni kurtki.

25. 10. Ul. Armii Poznań. Z terenu zakładów ziemniaczanych skradziono kamerę przemysłową, a po trzech dniach włamano się do pomieszczeń i skradziono telefony oraz pieniądze.

27. 10. Ul. Żabikowska. Podczas remontu pubu w centrum handlowym o g. 12⁰⁰ skradziono kasę fiskalną, wystawioną przez pracowników na korytarz.

Ul. Sikorskiego. Skradziono kołpaki z kół samochodu.

Włamania i usiłowania włamań do samochodów

1. 10. Ul. Żabikowska. Z samochodu pozostawionego na parkingu niestrzeżonym przy SP 2 w g. 10-13³⁰ skradziono radioodtwarzacz CD.

14. 10. Ul. Sikorskiego. Na parkingu niestrzeżonym

wybito szybę w samochodzie, skradziono radioodtwarzacz.

20. 10. Ul. Żabikowska. W g. 14-14³⁰ wybito szybę w drzwiach przednich samochodu Fiat Punto i skradziono radioodtwarzacz.

Kradzież samochodów

24/25. 10. Ul. Sikorskiego. W g. 19³⁵-8¹⁵ skradziono samochód marki Skoda Fabia

Włamania i usiłowania włamań do pomieszczeń

3. 10. Ul. Traugutta. Włamano się do kwaciarni.

Autostrada. Włamano się do skrzynki zasilania stacji kontroli ruchu pojazdów na autostradzie.

7/8. 10. Ul. Lipowa, Kasprzaka, Bukowa. Nocą włamano się do siedmiu mieszkań. Przypuszczalnie 2-osobowa grupa przestępcza penetrowała osiedla szeregowców i szukała niedomkniętych na noc okien. Złodzieje wchodzili do pomieszczeń parterowych podczas snu właścicieli, których sypialnie znajdowały się na piętrach. Łupem włamywaczy padły drobne przedmioty, pieniądze i karty płatnicze.

8. 10. Ul. Osiedłowa. Włamano się do pomieszczeń magazynowych przedszkola.

Ul. Poniatowskiego. Włamano się do kiosku na pętli

POSZUKIWANI SPRAWCY NAPADU RABUNKOWEGO NA KOBIETY

20 października br. przy ul. Piaskowej w Luboniu ok. g. 11.30 przed jednym z domów pojawiło się dwóch młodych mężczyzn. Zadzwonili do mieszkania samotnych kobiet (w wieku 73 i 51 lat). Podawali się za pracowników Urzędu Miasta, których przystano by dokonali pomiaru zajmowanego przez kobiety mieszkania, w celu zamiany na większe. Mężczyźni wiedzieli, że młodsza z kobiet jest osobą niepełnosprawną. (To jej miała jakoby przysługiwać większe mieszkanie.) Nieświadome podstępem kobiety wpuściły rzekomych wysłanników Urzędu i wtedy zaczęły się horror. Zostały skrępowane, zakneblowane, zastraszone i rzucone na tapczan. Grożono im śmiercią. Napastnicy splądrowali mieszkanie, zrabowali pieniądze, odłożone na zakup węgla (2.300 zł). Wychodząc, powiedzieli kobietom, że dom jest obserwowany i zakazali wzywania policji, po czym zniknęli. Świadkowie widzieli przestępców przed domem poszkodowanych kobiet. Na podstawie opisu świadków oraz zeznań pokrzywdzonych sporządzono portrety pamięciowe napastników. Pomimo wykonania szeregu czynności śledczych nie udało się ustalić ich tożsamości. Policja prosi mieszkańców Lubonia o pomoc w tej sprawie. Być może ktoś rozpozna twarze mężczyzn na portretach? Informacje można przekazywać także anonimowo! L.K.

1. Mężczyzna lat ok. 28 , wzrost ok. 180 cm, sylwetka atletyczna, twarz okrągła, włosy krótkie blond, z wyraźną łysiną czołową, oczy niebieskie, nos prosty, usta pełne, uszy przylegające.

2. Mężczyzna lat ok. 20, wzrost ok. 175 cm, sylwetka szczupła, twarz trójkątna, brwi krzaczaste, oczy małe, wąskie, nos lekko wypukły, wydatny, usta wąskie, uszy przylegające.





autobusowej.

13. 10. Ul. 11 Listopada. Włamano się do sklepu, skradziono wyroby tytoniowe i alkohol.

18. 10. Ul. Żabikowska. Włamano się do pomieszczeń SP 2 i skradziono 2 komputery.

Na terenie Żabikowa włamano się do domu w budowie i skradziono lampkę nocną oraz młodego psa, pilnującego posesji.

24. 10. Ul. Przemysłowa. Włamano się do pomieszczeń firmy i skradziono laptop i drukarkę.

28. 10. Ul. Niezłomnych. Wyważono drzwi balkonowe do mieszkania w szeregowcu.

30. 10. Ul. Hibnera. Wyważono okno do mieszkania.

Ul. Wschodnia. Wyważono okno do mieszkania.

Zatrzymanie na gorącym uczynku

W październiku Zatrzymano łącznie na terenie całego miasta 33 nietrzeźwych rowerzystów. Rekordzista został zatrzymany 3-krotnie (dwa razy w ciągu jednego dnia).

3. 10. Zatrzymano nietrzeźwego kierowcę Volkswagena Polo, spowodował kolizję drogową, miał 1,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

27. 10. Na terenie miasta zatrzymano mężczyznę nielegalnie posiadającego broń gazową. Tłumaczył się, że znalazł uszkodzony pistolet na śmietniku.

Uszkodzenie mienia

11 10. Uszkodzono ekrany akustyczne przy autostradzie i pomalowano farbą wzory na ścianach.

30 10. Pl. E. Bojanowskiego. Wyłamano rolety w kiosku.

Wypadek

29. 10. W rejonie Żabikowa na budowie domku jednorodzinnego, pracownik firmy dekarzkiej ze Skoków, pracujący na wysokości bez zabezpieczenia, spadł z dachu, doznał obrażeń ciała i trafił do szpitala.

Rozbój

9. 10. Ul. Dworcowa. Na terenie stacji PKP młody mężczyzna wyrwał dziewczynie plecak, sprawcy nie ustalono.

20. 10. Ul. Piaskowa. Dwaj mężczyźni udając pracowników Urzędu Miasta weszli do mieszkania 2 samotnych kobiet, doprowadzili je do stanu bezbronności i strasząc śmiercią zrabowali pieniądze.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI SAMOCHODU

Ulica Armii Poznań zyskuje w Luboniu złą sławę z powodu zdarzających się na niej licznych wypadków z udziałem pieszych. Długi, prosty, odcinek jezdni zachęca kierowców do przekraczania dozwolonej prędkości jazdy a okoliczni mieszkańcy, zwłaszcza osoby w starszym wieku, nie biorą tego pod uwagę! Co gorsza, piesi mają zwyczaj przechodzenia w miejscach nie oznaczonych pasami! 9 listopada br., rankiem (przed godz. 8⁰⁰) 63-letnia kobieta, która robiła codzienne zakupy w sklepach przy ul. Armii Poznań, próbowała przejść na drugą stronę jezdni, by wrócić do domu przy ul. Podgórnjej. Nie zdążyła. Została potrącona przez dostawczą furgonetkę, dowożącą chleb. Był pochmurny dzień. Kierowca nie spodziewał się pieszej na jezdni, w miejscu oznakowanym. Kobieta źle oceniła sytuację na drodze i weszła na jezdnię. Zginęła pod kołami samochodu. Tej tragedii na pewno można było uniknąć! Mieszkańcy tzw. dolnego Lasku mówią, że oznakowania poziome ulicy Armii Poznań są nieprzemyślane i nie odpowiadają potrzebom ludzi. Przejścia dla pieszych namalowano (zdaniem mieszkańców) „na chybił-trafił”, dlatego tyle jest potrąceń pieszych. Ponieważ ul. Armii Poznań jest drogą wojewódzką nasz samorząd nie może na życzenie mieszkańców zmieniać istniejących oznakowań. Można jednak sporządzić specjalny raport z sytuacji

w tym rejonie i wnioskować do Urzędu Marszałkowskiego o konkretne zmiany! Zwłaszcza u wylotu ul. Podgórnjej (przy zamkniętym dla samochodów wiadukcie) należy inaczej zorganizować ruch pieszych. Apelujemy do naszych radnych. Nie udawajcie, że nic nie można zrobić! Sytuacja dawno już wymaga działania! **M. Ry-**



FOTORADAR BĘDZIE DYSCYPLINOWAŁ KIEROWCÓW W LUBONIU

Luboń od końca listopada br. będzie kontrolowany przez fotoradar. Władze naszego miasta zdecydowały się na próbne zastosowanie tego urządzenia na ulicach uznanych za szczególnie niebezpieczne. Usługi fotoradarowe świadczyć będzie specjalistyczna firma, natomiast mandaty kierowcy otrzymywać będą z rąk policjanta i strażnika miejskiego. W Luboniu zastosowany będzie

NARÓD SOBIE?

fotoradar „mobilny” (mało widoczne przenośne urządzenie). Fotoradar wykonuje serię szybkich zdjęć, ujmując samochód, numer rejestracyjny, twarz kierującego, oraz czy ma zapięte pasy bezpieczeństwa, czy rozmawia przez komórkę, zarejestrowaną prędkość datę godzinę i miejsce popełnienia wykroczenia. (Wszystkie wykroczenia są sumowane!) Największą zaletą urządzenia jest rejestracja wykroczeń bez konieczności bezpośredniego zatrzymywania kierowców. Mandaty wymierzane na podstawie dokumentacji fotoradarowej zasilać będą kasę miasta, ponieważ miasto ze swojego budżetu opłaci firmę świadczącą usługi fotoradarem .M.R.

WSPOMNIENIA O MIEŚCIE- DR JERZY

25 lat temu, 2. 11. 1979 r. przybyłem do Lubonia jako lekarz, na wakujący etat w Poradni Dziecięcej rejonu Żabikowo. Byłem już wówczas po II stopniu specjalizacji z pediatrii, którą odbyłem w Instytucie Pediatrii w Poznaniu i miałem za sobą 10-letnie doświadczenie zawodowe. Moja decyzja zmiany zatrudnienia z Poznania na Luboń była spowodowana pisemną obietnicą otrzymania mieszkania- bardzo istotną dla mojej rodziny. Włodarzem miasta Luboń był wtedy naczelnik Włodzimierz Gawroński. Służba zdrowia w Żabikowie działała wówczas w dwóch punktach – jeden znajdował się w blokach, przy ul. Osiedlowej (kierował nim dr Włodzimierz Woźniak), drugi, do którego zostałem skierowany, zajmował część parteru klasztoru Siostr Służebniczek przy Placu Wolności (dziś E. Bojanowskiego) a kierował nim dr Jerzy Kozerski. Luboń, jaki wtedy zastałem, był zarówno miastem (o czym świadczyły bloki „Lubonianki”), jak i terenem na poły wiejskim, z niską zabudową. Sprawił wrażenie sennego, spokojnego miasteczka. Stan dróg był niestety zdecydowanie wiejski! Z wyjątkiem utwardzonych głównych ciągów komunikacyjnych, dominowały drogi gruntowe. Przychodnia w Ża-

bikowie – rynku, jak ją wówczas nazywano, zajmowała parterową część klasztoru, od strony Placu Wolności. Była to niestety rudera, ale położona w sympatycznym miejscu. ZOZ Poznań-Wilda, który administracyjnie zarządzał lubońską służbą zdrowia, nie był zainteresowany remontami tej placówki, gdyż w odległych planach miały być budowane dwa ośrodki – jeden jako przychodnia rejonowa w rynku, drugi jako przychodnia specjalistyczna w miejscu dzisiejszego banku PKO. (Braki finansowe w służbie zdrowia nie są niczym nowym, więc realizacja planów bez przerwy oddalała się.) Po przybyciu do Żabikowa, zabrałem się ostro do pracy, jako że od dobrych kilku lat brakowało w tym rejonie pediatry. Od początku urzekła mnie wielką życzliwość ludzka, zarówno ze strony społeczeństwa jak i współpracowników. Szczególnie dobrze wspominam kierownika – dr J. Kozerskiego, który chętnie dzielił się swoim doświadczeniem zarówno zawodowym, jak i życiowym. Niestety, jego ciężka choroba sprawiła, że po roku pełniłem już obowiązki kierownika przychodni, (oficjalnie mianowanie dostałem w 1982r.). Z wielką sympatią odnosiłem się do nas siostry zakonne, mimo, że nasza obecność na terenie klasztoru zmniejszała ich przestrzeń życiową i w pewnym sensie utrudniała życie zakonu. Siostry zakonne – pielęgniarki uzupełniały naszą pracę w czasie późno wiecznym i nocnym, wykonując zabiegi w terenie. (Pielęgniarstwo środowiskowe dopiero się tworzyło.) Wielu naszych starych pracowników nie ma już wśród nas, przeszli do pracy w ”niebieskiej służbie zdrowia”. Muszę tu wspomnieć nieodżałowanego dr Jerzego Kozerskiego, pielęgniarkę Marylkę Hołodyńską i chodzącą encyklopedię Żabikowa, pana Józia – Józefa Hensla, pracownika gospodarczego. Czas biegł nieubłaganie. Wiedzieliśmy już, że będziemy musieli opuścić gościnny klasztor. Zaczę-

ła się realizacja przychodni rejonowej w rynku. Kończył się jeden okres, nazywany „komuną”, a zaczynał nowy, o którym nic jeszcze nie było wiadomo... 13 grudnia 1981 roku wprowadzono stan wojenny. Wielkie przemiany zaskoczyły mnie z parterem niedokończonego domu, gdyż przyrzeczony przydział mieszkania w Luboniu okazał się fikcją! (W zamian uzyskałem od władz, działkę budowlaną, oddaną w dzierżawę.) Byłem już wówczas ojcem dwójki dzieci, a moje warunki mieszkaniowe ograniczały się do jednego pokoju w Poznaniu... Koniec stanu wojennego był zarazem końcem pewnej epoki. W latach 80-tych miastem zarządzał naczelnik Kazimierz Świdzki, który okazywał dużo zrozumienia dla służby zdrowia. W zasadzie dzięki niemu nie doszło do likwidacji Ośrodka Zdrowia w Żabikowie, chociaż decyzją władz ZOZ Poznań-Wilda placówka ta miała być przeniesiona do Poznania (na ulicę Opolską). Naczelnik Świdzki poprzez ugodę z prezesem Spółdzielni „Lubonianka”, uzyskał użyczenie mieszkania przy ul. Sikorskiego, gdzie przeniosła się z żabikowskiego klasztoru poradnia dziecięca oraz administracja, a także wyremontował boks, w ciągu pawilonów „przy rowku”, gdzie przeniósł się stomatolog. Ginekolog i internista zostali „dogaśnieni” do istniejącej przychodni - przy ul. Osiedlowej. Ponieważ równocześnie upadła koncepcja budowy dużej przychodni specjalistycznej, dla całego Lubonia na Osiedlu „Lubonianka”, powstała konieczność zmian budowlano- adaptacyjnych we wręcz rozpoczętej budowie przychodni rejonowej w Żabikowie. Inwestorem tejże była Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji Miast i Osiedli Wiejskich, a realizowany projekt był prototypem. Dzięki życzliwości wielu ludzi, związanych z budownictwem i z Luboniem, nie doszło do „koszmarków budowlanych”, zaprojektowanych w tej placówce, takich



Dr Jerzy Kozerski przy pracy w Ośrodku Zdrowia u sióstr



Jerzy Krzyżaniak
w swojej
przychodni

budynku zaczęła działać poradnia dziecięca, na I piętrze – poradnia ogólna, stomatologiczna, gabinet zabiegowy, na II piętrze – zainstalował się ginekolog, pielęgniarki i położne środowiskowe oraz administracja. Wtedy, w wyniku tajnego głosowania zostałem kierownikiem nowej przychodni. W starej strukturze ZOZ pracowaliśmy jeszcze 5 lat. 29. 11. 1996 r. z dr Bernadeta Sobilo, internistką i specjalistką medycyny rodzinnej, zawiązaliśmy spółkę cywilną pod nazwą Przychodnia Lekarza Rodzinnego Luboń-Żabikowo. 27. 02. 1997 zostaliśmy wpisani do rejestru niepublicznych zakładów służby zdrowia, a 1. 01. 1998 r. rozpoczęliśmy działalność „na swoim”. Okazało się wówczas, jak wiele pracy przed nami, gdyż to, co było dobre w państwowej przychodni, w niepublicznej nie spełniało wymogów! Koniieczne było przeprowadzenie adaptacji, ponieważ cała przychodnia musiała się mieścić na parterze. W pierwszej fazie skorzystaliśmy z pieniędzy europejskich, którymi zarządzał Urząd Miasta Luboń. Nastąpiła komunalizacja budynku przychodni przez Urząd Miasta, co dla nas oznaczało, że od tego momentu czynsz płacimy nie województwu, a miastu Luboń. Kolejne remonty i adaptacje (dodatkowe 2 gabinety lekarskie) wykonaliśmy już ze środków własnych. Porównując stan służby zdrowia sprzed 25 lat z chwilą obecną należy uznać, że zdecydowanie poprawiła się dostępność do podstawowej służby zdrowia w Luboniu, a standard gabinetów, higieny, wyposażenia jest na poziomie europejskim. Niestety, dotychczasowa propaganda wyborcza zwiększyła nadzieje ludności na podwyższenie standardu diagnostyki laboratoryjnej, co przy obecnych środkach finansowych jest nie do zrealizowania. Dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego w Luboniu stawia przed nami kolejne wyzwania, które jako służba będziemy musieli wypełnić.

Dr Jerzy Krzyżaniak

Wszystkim rodzicom, nauczycielom, uczniom i personelowi technicznemu bardzo dziękujemy za ogromne zaangażowanie w organizację festynu, który odbył się w naszej szkole 9 października br..

W organizacji festynu pomogli nam: Firma Agregaty sp. z o.o. Wilkowiec i p. T. Błaszak

Firma Terravita i p. M. Nowacka
Firma Sunny Fitness i p. M. Maj
Sklep odzieżowy „Świat dziecka”
i p. K. Jankowska

Salon fryzjerski „Paulina”
i p. M. Domagała
Sklep „Mimi” i p. R. Trochimiuk
Zespół fletów i p. K. Brych
Szkoła sztuki walki AIKIDO
i p. M. Antoniewicz

Sekcja zapasów i p. M. Siedlecki
Szkoła tańca i pp. I. R. Garwaczy
Jednostka wojskowa i p. J. Daleki
A także:

p. M. Jarecka
p. M. Krupecka
pp. J. J. Kwiatkowsy
p. J. Łukasik
ks. Proboszcz Parafii św. M. Kolbe,
J. Majchrzak

pp. P. M. Najdek
p. S. Rogala
p. A. Roszak
p. P. Szostak
p. M. Twardowski.

Oraz:ojcowie naszych uczniów, którzy przyczynili się do przewozu i montażu sceny:

(R. Bartel, S. Dorożko, H. Grycza, P. Kosmacz, J. Lichodziejewski, W. Łuczak, P. Michalski, P. Motyka, A. Polakowski, P. Siwek, N. Tokarz, I. Zygmanowski)

Jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękujemy!

**Przewodniczący Rady Rodziców
Beata Grycza, Dyrektor Szkoły
Teresa Zygmanowska**

**Gimnazjum nr 2 w Luboniu
zaprasza
na zabawę karnawałową
15.01.2004r.
Bilety w cenie 140 zł od pary
do nabycia w sekretariacie
szkoły (tel. 893 23 16)**

WSPOMNIENIE O DR JERZYM KOZERSKIM

W listopadzie tradycyjnie wspominamy tych, którzy odeszli. Niech więc wolno mi będzie na łamach „Echa Lubonia” przypomnieć postać kolegi-lekarza, dr Jerzego Kozerskiego, który pracował w Luboniu w latach 1957-86, poświęcił mieszkańcom Lubonia 29 lat życia i do końca swoich dni służył pacjentom.

Dr Jerzy Kozerski urodził się 2 stycznia 1931 r. Studia odbywał w Akademii Medycznej w Poznaniu w latach 1951-57. Dyplom lekarski uzyskał w dniu 30 listopada 1957 r. Zaraz po ukończeniu studiów podjął pracę w Ośrodku Zdrowia w Żabikowie, (który mieścił się wówczas w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP). Wraz z małżonką-Urszulą Kozerską (magistrem farmacji) zamieszkali w jednym z pierwszych bloków Osiedla „Luboniana”. Już jako lekarz ogólnie praktykujący w Żabikowie, Jerzy Kozerski zdobył specjalizację z dermatologii, w I Klinice Dermatologii AM w Poznaniu, pod kierunkiem światowej sławy dermatologa prof. J. Rosnera. Uzyskał obydwą stopnie specjalizacji (I w 1961r. a II w 1965r.) otrzymując tytuł specjalisty -dermatologa. Nie wywarło to zasadniczego wpływu na jego pracę w Luboniu, ponieważ pozostał na stanowisku lekarza rodzinnego, gdzie czuł się najlepiej, mogąc z pełnym oddaniem służyć pacjentom. Dr Jerzy Kozerski- jakiego pamiętam- był otwarty, życzliwy dla ludzi, pogodny, oddany bez reszty pacjentom. Potrafił współpracować w sposób



Wzrost lekarza: — CWD, Zam. 5174/5-2/3
007—Lab.—0.1.35—D-6-10003—11.100—Pap. piśm. bdr. kl. III A1/W 6

ujmujący z Siostrami (ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek), na których własności, decyzją władz, wydzielono pomieszczenia na cele Ośrodka Zdrowia, a równocześnie w sposób jedynie sobie znany, łagodził napięcia na styku władzy z Kościołem, co nie zawsze było mile widziane u władz komunistycznych (i za co ponosił potem osobiste konsekwencje)... W opinii społecznej dr J. Kozerski był wzorem lekarza rodzinnego, odpowiadającym wszelkim dzisiejszym standardom, a nawet przewyższającym obecne wymagania. W opinii kolegów-lekarzy Jego postawa nacechowana była głębią humanizmem, miłością człowieka i oddaniem swemu powołaniu. Po raz pierwszy spotkałem się z dr J. Kozerskim w pierwszym roku mojej pracy w Luboniu- w 1967r. Miał już wtedy ugruntowa-

na pozycję w mieście. (Z powodu za młodu posiwiatęj głowy znajomi nazywali go „Siwkiem”.) Nasze kontakty polegały początkowo na zasięgnięciu opinii specjalisty -dermatologa, w sytuacjach koniecznych, ale szybko przerodziły się w kontakty towarzyskie. Dr J. Kozerski chętnie udzielał fachowych rad młodemu lekarzowi, dzielił się ze mną swoją rozległą wiedzą medyczną, a ja z kolei służyłem mu nowymi informacjami z dziedziny pediatrii, zdobywanymi w czasie pracy naukowej w Instytucie Pediatrii AM. Spotykaliśmy się na naradach służbowych. Był w kontaktach serdeczny i ciepły. Zawsze znajdował czas dla nas-młodszych kolegów, na rozmowy fachowe. Był bardzo lubiany w środowisku lekarskim. Jerzy Kozerski zmarł przedwcześnie, 14 lipca 1989 r. w Luboniu, ku ogromnemu żalowi swoich pacjentów. Według relacji żony-p. mgr Urszuli Kozerskiej- do dnia dzisiejszego na jego grobie wdzięczni pacjenci składają wiązanki kwiatów i zapalają znicze... Przypominając sylwetkę tego zacnego lubońskiego lekarza i humanisty, dr Jurka Kozerskiego, który spoczywa na cmentarzu żabikowskim, chciałbym, aby pamięć o nim pozostała w sercach nie tylko tych, którzy go znali...

Cześć jego pamięci.

Dr Romuald Klauziński

Dr J. Kozerski ze współpracowniczkami



LE CZ PAMIĘĆ NIE UMRZE ...

*Cóż za żywot chwalebny!
Cóż za żołnierz waleczny!
Cóż za człowiek wielki!
Jego poświęcenie,
Jego życie,
Jego serce Ojczyźnie poświęcone!
Całe życie waleczne i miłujące!
Cóż za dusza nieugięta-
już prawie święta ...
On był, walczył i odszedł
I zgasło jego światło,
Lecz pamięć nie umrze wraz z jego ciałem.
On patronem niechaj nam się stanie.*

*Niech tchnie w nasze serca odwagę
I Ojczyzny umiłowanie.*

„Pplk. Zbigniew Kiedacz” - Ewa Kędziora 1998/

Pplk Zbigniew Kiedacz, dowódca 15 Pułku Ułanów Poznańskich, Kawaler Złotego i Srebrnego Krzyża Virtuti Militari IV i V klasy, bo o nim mówią słowa wiersza, jest od 24 kwietnia 1998 roku Patronem naszej szkoły.

Zbigniew Kiedacz urodził się 15 września 1911 roku w Drohobyczu pod Lwowem. Osiem lat później wraz z rodziną przyjechał do Poznania. Jego ojciec, dr Mikołaj Kiedacz, był wiceprezydentem Poznania do 1932r. (We wrześniu 1939 roku został rozstrzelany przez hitlerowców w Forcie VII.) W 1930 r. Zbigniew Kiedacz wstąpił do Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu, kształcącej oficerów zawodowych. Ukończył ją w 1932r. z wysoką, drugą lokatą, wrócił do Poznania i dostał przydział do 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W 1938r. –jako porucznik -został przyjęty do elitarniej Wyższej Szkoły Wojennej. Wybuch wojny w 1939r. przerwał mu studia. Podczas kampanii wrześniowej, jako oficer sztabu Nowogródzkiej Brygady Kawalerii, dowodzonej wtedy przez gen. Władysława Andersa, walczył zarówno z Niemcami, jak i Rosjanami. Dostał się do niewoli, z której zbiegł, by dotrzeć do formowanej we Francji 10. Brygady Kawalerii Pancerniej gen. Maczka. Walczył w kampanii francuskiej. Następnie poprzez Anglię i Archangielsk dotarł do Uzbekistanu, gdzie wraz z gen. Andersem formował Armię Polską w ZSRR. Tam został dowódcą tzw. Batalionu "S", słynącego z doskonałego wyszkolenia. 1 grudnia 1943 roku oddziałowi temu nadano tradycyjne imię - 15. Pułk Ułanów Poznańskich. W krótkim czasie nowy 15 PUP, liczący 42 oficerów i 777 szeregowców,

zasłynął poziomem wyszkolenia, co było bez wątpienia zasługą młodego dowódcy.

Zbigniew Kiedacz przeszedł szlak bojowy przez Iran i Egipt do Włoch. Za walki o Monte Cassino, (wtedy już major), otrzymał Order Wojskowy Virtuti Militari V klasy (Krzyż Srebrny).

Zginął od głęboko ukrytej miny, na drodze Civitella di Romagna, 23 października 1944 roku, mając zaledwie 33 lata. Pośmiertnie odznaczono go Orderem Wojskowym Virtuti Militari IV klasy (Krzyżem Złotym). Był jedynym kawalerem orderu tej klasy w historii 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Zwłoki Zbigniewa Kiedacza spoczęły na polskim cmentarzu wojskowym w Bolonii. Wraz z generałami i wyższymi oficerami żegnał Go cały 15 Pułk Ułanów Poznańskich.

„Polska straciła prawego obywatela, o wielkiej sile charakteru... Człowieka twardego, umiającego wziąć na swoje barki odpowiedzialność. Korpus stracił jednego z najzdolniejszych oficerów. Ja straciłem wybitnego dowódcę pułku i straciłem przyjaciela (...).” powiedział nad mogiłą gen. W. Anders.

W 55. rocznicę śmierci pplk. Z. Kiedacza, w październiku 1998 r., reprezentacja społeczności naszego Liceum i Szkoły Podstawowej Nr 77 odwiedziła cmentarz w Bolonii. Była to niezwykle ciekawa i pouczająca wycieczka w przeszłość, która dzięki barwnym opowieściom podkomendnego i przyjaciela pplk. Kiedacza, mjr. Edmunda Majewskiego, przybliżyła sylwetkę wielkopolskiego Ułana, którego wybraliśmy patronem naszej Szkoły.

W tym roku przypada 60. rocznica śmierci pplk. Zbigniewa Kiedacza. Choć mury szkoły opuścili już uczniowie uczestniczący w wyprawie do Bolonii i Civitella di Romagna – Nespoli, ich przeżycia i wspomnienia przetrwały, przekazywane młodszemu kolegom i koleżankom. Przetrwały, tak jak pamięć o najmłodszym dowódcy 15. PUP.

Bo „Nie umiera ten, który pozostaje w pamięci żywych”.

Izabela Szafrńska, Liceum Ogólnokształcące im. pplk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu



DEKORACJA „ZŁOTYCH PAR”

W październiku br. dwie lubońskie pary zostały odznaczone Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej małżeństwom, legitymującym się 50-letnim „stażem”. Burmistrz Lubonia-p. Włodzimirz Kaczmarek w asyście Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego-p. Wiesławy Voelkel w zastępstwie Prezydenta RP udekorował Medalem Felicję i Ryszarda Brychów z ul. Żabikowskiej oraz Danutę i Jana Chrześcijanków z ul. 11 - Listopada. (Dekoracji towarzyszyły kwiaty i tradycyjny marsz weselny, były też ciepłe rozmowy i wspomnienia.) Państwo Brychowie mieszkają w Luboniu już 30 lat, Państwo Chrześcijankowie dopiero 4 lata, jednak obie pary małżeńskie zamieszkały w Luboniu z wyboru i dobrze się tu czują. Zasłużonym Parom Małżeńskim składamy serdeczne gratulacje i życzenia wielu długich, szczęśliwych lat razem. Trzeba stwierdzić, że coraz więcej mamy w lubońskim USC takich sympatycznych uroczystości. Pani Kierownik W Voelkel dba, by formalności zwią-



zane z przyznaniem odznaczenia były sprawnie załatwiane a podczas uroczystości panowała miła atmosfera. Nam, patrzącym z boku, wydaje się, że Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie chyba odmładza! Wystarczy popatrzeć na zamieszczoną fotografię! I.S.

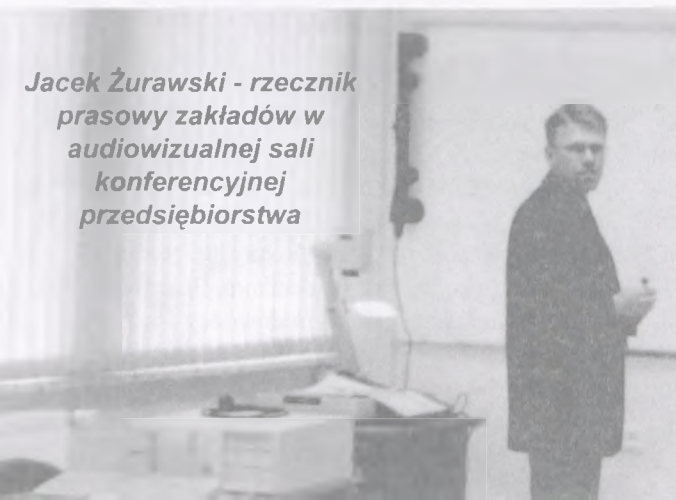
ZAKŁADY CHEMICZNE „LUBOŃ” WŚRÓD NAJBARDZIEJ ZINFORMATYZOWANYCH PRZEDSIĘBIORSTW W POLSCE

Redakcja tygodnika TELEINFO 100 od siedmiu lat organizuje ogólnopolski konkurs na najbardziej z informatyzowane firmy Polski w dwunastu sektorach gospodarczych. Jury, złożone z ekspertów, w każdym z dwunastu sektorów wybiera laureata i trzy firmy nagradzane wyróżnieniami. W pierwszych dniach listopada br. ogłoszono wyniki siódmej edycji konkursu, w którym w 2004r. startowało 250 przedsiębiorstw z całego kraju. **Zakłady Chemiczne „Luboń” już po raz drugi z rzędu zdobyły wyróżnienie w kategorii „przemysł chemiczny i farmaceutyczny”!** W oczach ekspertów z TELEINFO uznanie zyskały funkcjonujące w przedsiębiorstwie systemy wspomagające zarządzanie wraz z usprawniającymi

PRESTIŻOWE WYRÓŻNIENIE!

pracę firmy modułami finansów, sprzedaży, zakupów, magazynowania wyrobów i zarządzania kadrami, system rozliczania czasu pracy i system obsługi dystrybutora paliw, a także elektroniczny obieg dokumentów, oparty o technologię IBM Lotus Notes, który jest w pełni zintegrowany z Systemem Zarządzania Jakością wg normy ISO 9001:2001, oraz Hurtownia Danych, wykorzystywana do przygotowywania analiz dla Systemu Informowania Kierownictwa. Nie są to ostatnie informatyczne inwestycje Zakładów Chemicznych „Luboń” sp. z o. o. Obecnie trwają prace nad wdrożeniem systemu CRM, który ma usprawnić działania przedstawicielstw handlowych i zapewnić lepszą komunikację z centralą firmy. W planach przedsiębiorstwa jest także wdrożenie systemu wspomagającego zarządzanie majątkiem i gospodarką remontową a także przebudowa i modernizacja posiadanych sieci. Informatyzacja firmy nie jest celem samym dla siebie. Te skomplikowane systemy służą sprawom najważniejszym, jakimi dla firmy są: efektywne zarządzanie, wydajna praca i najwyższej jakości produkty, pozwalające umiejętnie budować przewagę konkurencyjną na polskim rynku, oraz bez problemów zaistnieć na rynkach Unii Europejskiej.

Jacek Żurawski - rzecznik prasowy zakładów w audiowizualnej sali konferencyjnej przedsiębiorstwa



Opracowała L.Koralewska

ZWYCZAJNE, MAŁŻEŃSKIE SZCZĘŚCIE

Felicja i Ryszard Brychowie to para odznaczona Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Opowiedzieli nam, jakie było to ich wspólne 50 lat:

W 1948 r. 14-letnia Felicja Michalak przeprowadziła się z rodzicami z Kościana do domku na górczyńskich działkach. W sąsiedztwie poznała Ryszarda Brycha. Byli rówieśnikami i już jako 16-latkę czuli do siebie sympatię. Felicja- najstarsza z sześciorga rodzeństwa, musiała pomagać matce. Nie od razu mogła podjąć naukę w liceum pedagogicznym w Poznaniu by zostać nauczycielką. Ryszard zdobywał zawód sztukatora w Zielonej Górze. Rodzące się uczucie bładło. Ale sympatia wygrała! Przy okazji przypadkowego spotkania w dniu Wszystkich Świętych w 1953r. Ryszard ośmielił się zdeklarować swoje uczucia oświadczając z nagłą Felicji, że bez niej już nie może żyć! Dodał, że ma pozwolenie swoich rodziców! (Włożył jej na palec srebrny pierścionek z czerwonym oczkiem, gdy został przyjęty.) Od tego dnia Felicja i Ryszard Brychowie są nierozłączni.

W 1954r. Felicja zdawała maturę w starej, taftowej sukni matki, uszytej kiedyś na bal. Ryszard ozdabiał sztukateriami Pałac Kultury w Warszawie. Przyszłą na-

uczycielkę czekał 3-letni nakaz pracy w Żaganu, na Ziemiach Odzyskanych...20-lątka nie chciała wyjeżdżać z Poznania w nieznaną. Przerażona, pobiegła do Wydziału Oświaty. Tam (trochę żartem) powiedziano jej, że zostanie w domu jeśli...natychmiast wyjdzie za mąż! Narzeczeni podjęli wtedy szybką decyzję- postanowili zawrzeć związek małżeński! Nie mieli pieniędzy, ani perspektyw na przyszłość. Byli zakochani i wierzyli w swoje siły. Pojechali do ślubu cywilnego tramwajem. Matka Felicji przyjęła świadków kawą i domowym ciastem. Ślub kościelny odbył się 14 sierpnia 1954 r. Panna młoda miała pożyczoną suknię a pan młody ubranie uszyte przez matkę. Wesele wyprawili rodzice. Po ślubie Ryszard poszedł do wojska. Służył w Kostrzynie nad Wartą i w Biedrusku. Skończył szkołę podoficerską. Felicja pracowała w Rokietnicy. Mieszkała w jednym pokoju, bez prądu i wody, w budynku szkolnym, w Krzyszkowie. W 1956r. urodziła córkę (pamiętkę z odwiedzin męża- wspomina z uśmiechem). Mąż wpadał na przepustki. Sama radziła sobie z dzieckiem i obowiązkami nauczycielki. W czerwcu córeczka skończyła 3 miesiące, tacie udało się „skombinować” przepustkę, więc młodzi rodzice wybrali się do Poznania. W mieście panował dziwny ruch, nie jeździły tramwaje. Brychowie pieszo dotarli na Święty Marcin. Tam spotkali znajomych i dowiedzieli się, że właśnie zaczął się protest robotników! Z dzieckiem w wózku poszli w tłumie pod Dom Partii... Ryszard zostawił żonę, a sam „okazją” wrócił do Biedruska. Jego niezupełnie legalna nieobecność w jednostce groziła teraz sądem! (Następnego dnia przyjechał do Poznania czołgiem!) Pani Brych opuściła pokój, gdzie zimą zamarał atrament. Od 1 09. 1958r. podjęła pracę w Kicinie. Tam otrzymała mieszkanie nauczycielskie, w szkole. W 1961 r. urodziła syna. P. Ry-



szard zrezygnował ze sztukatorstwa, wiążącego się z wyjazdami. Prowadził sklep GS w Kicinie, a później (aż do emerytury) kierował skupem zboża i złomu w Czerwonaku (pod okiem małżonki- żartuje p. Felicja). Ceniono go tam za rzetelność, wyróżniano i nagradzaniem medalami. W 1971 r. państwo Brychowie oddali służbowe mieszkanie i uzyskali z Wydziału Oświaty kredyt na wpłatę do spółdzielni mieszkaniowej. Wtedy wybrali Luboń i blok przy ul. Żabikowskiej, w którym mieszkają do dziś. Od 1971 r. Felicja Brych była nauczycielem w SP 3 w Luboniu. Tutaj w 1974r. otrzymała Nagrodę Ministra Oświaty III stopnia oraz Złoty Krzyż Zasługi. W 1981 r. przeszła na emeryturę. Dzieci, które od najmłodszych lat odznaczały się talentami muzycznymi, poszły w ślady p. Felicji. Córka -Lidia jest nauczycielką w Kórniku, syn- Krzysztof (ma za sobą występy w chórze prof. Stuligrósza i w Orkiestrze Wojsk Lotniczych) pracuje z lubońską młodzieżą w Ośrodku Kultury.

Jesteśmy razem, towarzyszymy naszym dzieciom i wnukom w ich sukcesach- to jest nasze małżeńskie szczęście- mówi pani Felicja Brych.

Spisała I.Szczepaniak



sierpień 1954
ślub kościelny

BAJKA

Był sobie raz król, który chciał wiedzieć, jak jest kochany przez swoje dzieci. Wezwał je więc i w obecności dworzan kazał opisać uczucia. Najstarszy syn powiedział, że kocha króla- ojca tak, jak rośliny kochają słońce, średni, że tak, jak ziemia kocha deszcz. Obaj spotkali się z uznaniem. Najmłodszy królewicz, mądry i dobry, długo zastanawiał się aż powiedział, że kocha ojca tak, jak świeże mięso kocha sól...Cały dwór zamarł z przerażenia na te niespodziewane słowa! Król, obrażony, kazał wypędzić syna z zamku! Ogólnie uznano, że najmłodszy królewicz wyka-

zał się brakiem miłości. W jakiś czas później stary król wyjechał na polowanie. Łowy przeciągnęły się, trzeba było nocować w puszczy. Nikt tego nie przewidział! Kiedy dworzanie podali królowi na wieczerzę świeży udziec jeleni, upieczony bez soli nad ogniskiem, ten jedząc, zalał się łzami. Mięso było wyjątkowo niesmaczne! Teraz dopiero król pojął, jak przez brak zrozumienia skrzywdził najmłodszego syna! Ale było już za późno... Cóż, uczucia trzeba umieć okazywać, by zostały właściwie odebrane i co ważniejsze- odwzajemnione! Często zapominamy o tej starej prawdzie! Wystarczy przywołać przykład jubileuszu 50-lecia naszego miasta. Była to wspaniała okazja, by wyróżnić tych, którzy nie szczędzą sił dla Lubonia, od lat działając w organizacjach społecznych i pracując wzorowo w jednostkach miejskich. Do Rady Miasta wpływały przez czas jakiś wnioski w tej sprawie, zawierające nie tylko uzasadnienie kandydatur, ale także listy poparcia, opatrzone podpisami. I co? I nic! Wyróżnienia odliczono bardzo skąpo, a złożone wnioski pozostawiono bez komentarza! Nie dostała

Medalu Za Zasługi dla Lubonia prężna Biblioteka Miejska, wyróżniająca się znakomitą działalnością kulturalną, choć jest dużo starsza od dumnego miasta Luboń! Nie dostało Medalu Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli, jedyna lubońska organizacja pożytku publicznego, już od 11 lat karmiąca ludzi głodnych, bezdomnych i najuboższych, w swojej jadłodajni, nie dostał luboński Klub Honorowych Dawców Krwi, chociaż jego członkowie oddając krew poświęcają społeczeństwu część siebie...

O NIEDOCENIONYCH UCZUCIACH

Dlaczego nie dano im medalu? Pewnie dlatego, że nie umieją właściwie okazywać swoich uczuć! Nie dbają o tanią popularność, nie przysparzają miastu problemów, robią co do nich należy i nie upominają się o nagrody! Praca dla dobra innych jest obecnie najlepszym sposobem zdobywania miłości władzy (nawet samorządowej)! Tego typu działalność doceniona bywa dopiero, gdy jej nie ma, tak samo jak sól doceniana jest wtedy, gdy jej brakuje! A przecież można było przy okazji jubileuszu miasta docenić tych, którzy w różnym okresie pięćdziesięcioletnia dobrze zasłużyli się Luboniowi. Sporządzić, przy pomocy społeczeństwa, listę osób oraz instytucji godnych wyróżnienia- taki (używając modnego określenia) ranking popularności! Przecież nie wiązało się to z kosztami! Taki symboliczny wyraz uznania dodałby ludziom skrzydeł i sił do jeszcze lepszej pracy...Nie zrobiono tego, bo naszym radnym zabrakło wiedzy o tym, co dobrego dzieje się w mieście. Zabrakło też zwykłej ludzkiej życzliwości! Nie hędźmy się! Dobro bywa nagradzane jedynie w bajkach! Mieszkańcy Lubonia właśnie posiadli tę wiedzę!

T. Kujawa

WSZYSTKO DLA BABCI I DZIADKA!

Każdego roku Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli w Luboniu organizuje w swojej siedzibie, przy ul. Jagiełły 13, tradycyjny Dzień Seniora. Impreza ta adresowana jest do najstarszych mieszkańców naszego miasta. (Przy Stowarzyszeniu od początku istnienia

działała Klub „Przyjacieli”- skupiający osoby w wieku emerytalnym.) 24 października br. w sali jadłodajni zebrało się ponad 70 starszych pań i panów, którzy tego dnia byli gośćmi honorowymi. Specjalnie dla nich zorganizowano część artystyczną. Wystąpił zespół fłażolecistów z lubońskiego Ośrodka Kultury, młodzież z Gimnazjum nr 2 w Luboniu, oraz zaprzyjaźniony po-

znański zespół muzyczny „Aleksandra”. (Wielkimi bra- wami przyjęto artystyczne popisy młodych lubonian.) W oficjalnej części uroczystości seniorzy, którzy w tym roku przekroczyli 80 lat życia, uczczeni zostali bukietami kwiatów. (Byli to: Maria Niewiada- lat 89, Józef Kozia- lat 89, Helena Piechel- lat 85, Helena Nawrot- lat 84, Piotr Karalus- lat 84, Jadwiga Szuman- lat 83, Stefania Jastrzab -lat 82, Łucja Maruszewska- lat 80.). Kuchnia jadłodajni przygotowała specjalną kolację, uzupełnioną pieczywem, podarowanym przez lubońskich cukierników. Wszystkich obdarowano słodyczami. Rolę gospodyni pełniła Kierownik Jadłodajni i jednocześnie Radna Miasta Luboń- Zofia Skok-Łukomska. Specjalnie na uroczystość Dnia Seniora przybyli do jadłodajni także oficjalni goście: Radna Powiatu Poznańskiego Irena Skrzypczak, Radna Miasta Luboń Wanda Suleja-Kot, Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej-Jolanta Pieprzycka, Dyrektor Ośrodka Kultury w Luboniu -Regina Górnaczyk. Sympatyczna impreza zakończyła się wspólnymi śpiewami polskich pieśni i piosenek. Taką tradycję warto kontynuować!

Kaz.



Występ
gimnazjalistów

Audit DORADZTWO PODATKOWE

Licencja MF nr 2739/97.

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

**Nie musisz znać się na księgowości!
Skorzystaj z usług fachowców!**

- usługi księgowe w pełnym zakresie
- doradztwo prawne
- doradztwo podatkowe
- kadry, płace, ZUS

Alicja Szymańska

826 - 93 - 07, 0-602-103-657

Stowarzyszenie
Społecznego Funduszu
Ludzi Dobrej Woli



w Luboniu - Organizacja

Pożytku Publicznego

62-030 Luboń, ul. Jagielly 13,
tel. (061) 8-102-297

konto bankowe nr 48 10 20 40
27 00 00 12 02 02 93 12 93

Informujemy mieszkańców, że
otwarta Wigilia dla ubogich,
bezdolnych i potrzebujących
pomocy organizowana wspólnie
z MOPS i Ośrodkiem Kultury w
Luboniu odbędzie się w po-
mieszczeniach jadalni 17
grudnia br. o godz. 16.00.



MEN

**PRACOWNIA KRAWIECKA
KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA**

Adres Firmy:

**ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL**

ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. (0-61) 810 31 56

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

"WIR - BUD"

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115
tel./ fax (061) 810 50 33

LODE

KREISEL



Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00 - 13.00 (7p)



Sprzedaż i serwis POMP
przewijanie silników
Hydro-Vacuum Grudziądz
LFP Leszno, GRUNDFOS,
NOCCHI, EBARA, SALMSON.

woda, ścieki, paliwa, media spożywcze. dozowanie

60-406 Poznań, ul. Dąbrowskiego 239
kom. 505-794-050, 602-216-356, 603-650-761
www.wod-pol.poznan.pl tel./fax 847 53 74

**KOMIS ARTYKUŁÓW DZIECIĘCYCH
WOJTUŚ**

PRZYJMujemy W KOMIS ARTYKUŁY DZIECIĘCE:

- WÓZKI - KOJCE - CHODZIKI
- ODZIEŻ - ZABAWKI - FOTELIKI

CZYNNE:

PN-PT : 10.00- 17.00

SOBOTA : 9.00- 13.00

LUBOŃ, ŻABIKOWSKA 39

Tel. 8 105 786, kom. 0 509 244 142

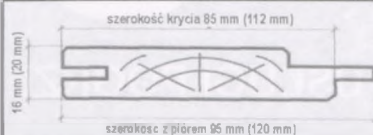


WNĘTRZA OD PROJEKTU
DO REALIZACJI

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73
Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

WYRÓB BOAZERII



**ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK**

62-032 Luboń, ul. Juranda 24

tel./ fax 810 - 53 - 33 (3p)

Stopka redakcyjna

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa
„IMI- PRESS”

Redakcja: ul. Łączna 24, Luboń.
tel. 8-10-50-38 e-mail: imipress@op.pl

Redaktor naczelny: Tomasz Kujawa

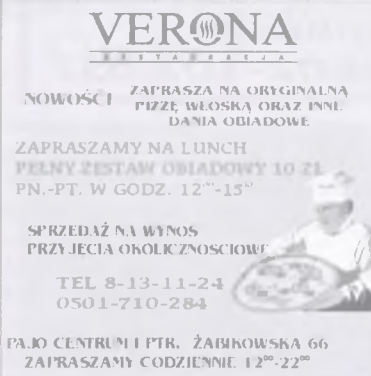
Z-ca Red. naczelnego: Izabella Szczepaniak

Redaktor techniczny: Jacek Włodarczak

Reklamy: 0501-129-625

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji
tekstów. Nie odpowiadamy za treść reklam i poglądy au-
torów spoza redakcji.

KRZYŻÓWKA Z „VERONĄ”

DAWIJEJ CHRZEJTRY	DUZA ILOSC JAJ W CIEJSCIE	CUKIERKI W ROLCE	SKROCONY DOKTOR	OBEJMUJE OBRAZ	NIE ONA	SLAWNY PILKARZ Z BRAZYLI	CIECIE PO PRZEKATNEJ	
RZEKA NA WSCHODZIE ROSJI		ZWD						
	WCZESNA PORA DNIA				3		8	
FUTRO ZWIEZRZECIE NA PLASZCZ			POMOST W MORZE					
	NIEMIECKIE "TAK"	OSADZENIE WIOSEL W LODZI	UPRAWA ROLI PLUGIEM	GRECKI BOG WOJNY		11	5	
10	2							
	SIEDZIBA			 <p>VERONA RESTAURACJA</p> <p>NOWOŚCI ZAPRASZA NA ORIGINALNA PIZZE, WLOSKA ORAZ INNE DANIA OBIADOWE</p> <p>ZAPRASZAMY NA LUNCH PEŁNY ZESTAW OBIADOWY 10 ZŁ PN.-PT. W GODZ. 12⁰⁰-15⁰⁰</p> <p>SPRZEDAŻ NA WYNOŚ PRZYJECIA OKOLICZNOŚCIOWE</p> <p>TEL 8-13-11-24 0501-710-284</p> <p>PAJÓ CENTRUM I PTR. ŻABIKOWSKA 66 ZAPRASZAMY CODZIENNIE 12⁰⁰-22⁰⁰</p>				
	ŁĄCZY BRZEGI							1
SCIANA Z CEGLY LUB MILCZENIA			WIELKA KOLOROWA PAFUGA					8
OLA W SZKOLE								
NAGRODA FILMOWA								
		4						
PRZEGRODA NA RZECIE					7			

HASŁO-KUPON

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

Laureaci z poprzedniego numeru

Panie: **Renata Nowaczyk** (ul. Kwiatowa, Luboń), **Halina Maćkowiak** (ul. Czarnokurz, Mosina) i **Gabriela Bartkowiak** (ul. Żabikowska, Luboń). Nagrodę-doskonałą pizzę odebrać można w restauracji „Verona” w „Pajo-Centrum”, już w dniu ukazania się „Echa Lubonia”. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych.
Zapraszamy do zabawy!

INFORMACJE Z USC

Śluby

02.10.2004 Jackowski Rafał Jacek i Siwoń Ewelina

09.10.2004 Majchrzak Dawid Adam i Szwed Agnieszka Anna Nowaczyk Łukasz Piotr i Konieczna Paulina

15.10.2004

Krotkiewski Jakub Janusz i Kaczmarek Agnieszka Patrycja Kobyliński Piotr i Nadolna Katarzyna

Fedorcio Jarosław Przemysław i Nowacka Justyna Barbara

22.10.2004 Kościelny Marcin Bogdan i Wichniarek Kinga Nowakowski Adam Daniel i Nowak Joanna

23.10.2004 Graczyk Rafał Łukasz i Wiewiór Aleksandra Joanna

Pawlicki Przemysław Robert i Podraza Katarzyna Maria Gajdziński Andrzej

i Fabisz Maria Teresa

29.10.2004 Solarz Przemysław i Pęczkowska Jolanta

30.10.2004 Cieszyński Adrian Stefan i Benyk Katarzyna Maria

Zgony

05.10.2004 Jagliński Leszek lat 37

19.10.2004 Haremza Gertruda lat 86

20.10.2004 Stachowiak Piotr lat 79

24.10.2004

Pachurka Katarzyna lat 88

25.10.2004

Czajka Stanisław Kazimierz lat 61
Lekier Irena lat 76

Memento Mori



USŁUGI POGRZEBOWE

tel./fax 813 12 62, kom. 0 606 39 46 75
62-030 Luboń, ul. Okrzei 1

- Sprzedaż trumien
- Wyplata ZUS **24 h**
- Pełen zakres
- Niskie ceny

USŁUGI
POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, ul. WIŚNIOWA 1

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Firma oferuje kompleksowy wachlarz usług:

- profesjonalną i szybką realizację wszelkich formalności pogrzebowych zgodnie z życzeniem klienta
- sprzedaż trumien i urn
- odbiór zmarłego z domu (szpitala)
- przechowywanie w chłodni
- sprzedaż wieńcy wraz z dostawą na miejsce
- godną oprawę ceremonii pogrzebowych (kremacja)
- organizację międzynarodowego transportu zwłok
- sprzedaż nagrobków wraz z montażem





M&M PLAST POZNAŃ

ul. Malinowa 1 62-032 Luboń

tel./fax (061) 813-01-62

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PE
KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE

OKNA, DRZWI
PARAPETY PVC

BATERIE, BIAŁA ARMATURA

GRZEJNIKI I OSPRZĘT



SKLEP ZOOLOGICZNO - WĘDKARSKI

poleca:

- ryby akwariowe,
- pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.

czynny:

pn. - pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Luboń, ul. Żabikowska 56

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI

KOMPUTERY MASTER BIT SERWIS

R
A
T
Y

KOMPUTERY
DRUKARKI
MONITORY
AKCESORIA
SIECI
OPROGRAMOWANIE



SPRZEDAŻ
NAPRAWA
MODERNIZACJA

www.masterbit.poznan.pl
biuro@masterbit.poznan.pl

Luboń
ul. Wojska Polskiego 3a
tel./fax: 893-26-33

Luboń
ul. Kościuszki 1a
tel./fax: 813-10-69

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 10.00 - 18.00, SOBOTA 10.00 - 14.00

KOMPUTERY

Bikom



RATY

SPRZEDAŻ - SERWIS
- MODERNIZACJA
- PODZESPOŁY -
PROGRAMY - GRY

NAPEŁNIANIE CARTRIDŻY
DO DRUKAREK RÓŻNYCH TYPÓW

c@fe internet

bikomc@wp.pl
tel. 8-102-187

Luboń, Dąbrowskiego 11a
czynne 11⁰⁰ - 20⁰⁰

SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

codziennie
do godz. 23⁰⁰

MANHATAN

Anna Wiśniewska
Luboń, ul. 1 Maja 20

czynny
we
wszystkie
święta

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papiernicze

pn. - sob.
6⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziela
8⁰⁰ - 23⁰⁰

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz
WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK

GABINET WETERYNARYJNY

LUBOŃ, AKACJOWA 11
TEL. 8 99 30 10, 600 277 246

CZYNNE:

PN-PT : 16.00- 20.00

SOBOTA : 10.00- 14.00

ZAPRASZAMY

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

Brygida Gierszewska

WESELA, STYPY,
KOMUNIE, CHRZCINY

dla 120 osób

tel. 8 -131 -963

dom. 8 - 130 -750

kom.0 692 - 448 - 525

Luboń, Sobieskiego 126 A (1b)

ATENA KWIACIARNIA

Luboń, ul. Traugutta 24 a
tel. (061) 813 04 54,
kom. 0 501 017 196

STUDIO KWIATÓW

Z certyfikatem florysty

Wykonujemy:

- dekoracje wnętrz i samochodów
- bukiety i wiązanki okolicznościowe
- kosze i kompozycje
- wiązanki i wieńce pogrzebowe

poczta kwiatowa

ZAPRASZAMY
codziennie od 8⁰⁰ - 20⁰⁰

AKUMULATORY HURT DETAL



AKUMA



FIAMM

"AKUSEBA" Luboń ul. Sobieskiego 24

tel: 8-105-725 kom. 507-025-481

czynne: pn. - pt 10⁰⁰-18⁰⁰ sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

ZAPRASZAMY

KWIATY, KWIATY, KWIATY

Kwiaty są najpiękniejszą dekoracją i wyrazem pamięci. Mogą być żywe, albo sztuczne, cięte lub doniczkowe. Przed zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia warto wybrać się do lubońskiej „Krainy Kwiatów”. Kupicie tam Państwo z pewnością piękne „Gwiazdy Betlejemskie” w wielu kolorach, kwiaty szklarniowe, kwiaty sztuczne oraz odpowiednie do tej okazji ozdoby domu. Jak przystało na „Krajinę Kwiatów” w ofercie są także (na zamówienie) bukiety, wiązanki okolicznościowe oraz wieńce.

„Kraina Kwiatów”

Luboń,

ul. 11-go Listopada
100

zaprasza

od poniedziałku

do soboty

w godz. 10.00 - 18.00



KRAINA KWIATÓW

Luboń, ul. 11 Listopada 100

DETAL - HURT
ROŚLINY DONICZKOWE
KWIATY CIĘTE
KWIATY SZTUCZNE,
WIĘNCE I WIĄZANKI
POGRZEBOWE



**AKADEMIA
DOSKONALENIA
TECHNIK
INFORMATYCZNYCH**

- Politechniczne Studium Informatyczne
- dyplom technika informatyka
- certyfikat NOVELL'a
- specjalizacje w trybie rocznym



www.studium.pl



**LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza

- niskie czesne - tylko 140 zł
- stypendia naukowe i socjalne
- kameralna i przyjazna atmosfera
- klasy terapeutyczne - dla uczniów z dysgrafią, dysleksją, itp.



www.liceumkiedacza.poznan.pl



**ZAOCZNE LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

- niskie czesne
- indywidualne podejście do słuchacza
- zaświadczenia do ZUS i WKU
- NOWOŚĆ: grupy internetowe



www.canva.pl

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27, tel. (61) 810-22-78, tel./fax 810-20-46
POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, tel. 824-16-51, tel./fax 824-16-71, kom.600-447-886